

POSTANOWIENIE

3 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 grudnia 2025 r. w Warszawie
zażalenia P.Ś.

na wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie

z 20 lutego 2025 r., II Ca 1372/24,

w sprawie z powództwa Gminy Miejskiej K.

przeciwko M.N., P.Ś., K.S.

i R.D.

o zapłatę,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

(M.T.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 20 lutego 2025 r., na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa- Nowej Huty w Krakowie z 12 lutego 2024 r., uchylił zaskarżony wyrok w pkt I w części - co do kwoty 3614,28 zł, zniósł postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością od dnia 7 października 2021 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie.

Sąd Okręgowy uznał, że doszło do nieważności postępowania, wskazując, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności

powinien podjąć decyzję co do sprzeciwu pozwanej. W chwili obecnej bowiem w aktach znajduje się prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym i złożony po terminie sprzeciw od tego nakazu. Jednocześnie wobec tylko częściowego zaskarżenia wyroku apelacją, pozostała część wyroku jest prawomocna i nie może zostać uchylona w toku instancji.

Zażalenie na ten wyrok wniósł pozwany P.Ś., zaskarżając go w zakresie, w jakim uchyła wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania co do pozwanego P.Ś. W ocenie pozwanego, rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu drugiej instancji jest nieprawidłowe. Zgodnie z treścią apelacji powoda z 29 kwietnia 2024 r., wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony wyłącznie co do kwoty 3614,28 zł oraz wyłącznie w stosunku do pozwanych M.N., R.D. i K.S. Wyrok ten nie został zaskarżony w jakiegokolwiek części co do pozwanego P. Ś.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji może bowiem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z tych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd rozpoznający apelację przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest więc istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy (zob. postanowienia SN: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18).

Sąd Najwyższy przyjmuje konsekwentnie, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie

stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zatem stanowić regułę, gdyż odpowiada założeniom apelacji pełnej. Przemawia to za ścieśniającą wykładnią przyczyn uchylenia orzeczenia, określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c.

Z akt sprawy wynika, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym został wydany 19 kwietnia 2017 r., a przesyłka skierowana do M.S. została dwukrotnie awizowana - 17 i 25 maja 2017 r. W tamtym czasie obowiązywał art. 139 § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z 2019 r. Wobec tego skuteczne doręczenie w trybie tzw. „podwójnego awiza” prowadziło do rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia sprzeciwu. Termin ten upłynął 16 czerwca 2017 r., a nakaz zapłaty uzyskał prawomocność 17 czerwca 2017 r. Pozwana M.S. wniosła sprzeciw oraz wniosek o przywrócenie terminu dopiero 22 lutego 2019 r., a więc po upływie ponad półtora roku od doręczenia nakazu zapłaty. Sprzeciw był spóźniony, zaś zanim Sąd rozpoznał wniosek o przywrócenie terminu, pozwana zmarła 29 grudnia 2018 r. Postanowieniem z 8 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie wywołane wnioskiem pozwanej o przywrócenie terminu i zawiesił postępowanie w stosunku do niej. Nie orzekł co do złożonego sprzeciwu.

Rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy po podjęciu postępowania 7 października 2021 r. z udziałem następców prawnych zmarłej oznaczało, że Sąd ten rozstrzygnął sprawę mimo istniejącego w obrocie prawnym prawomocnego nakazu zapłaty. Niewątpliwie prowadzenie dalszego postępowania i wydanie wyroku merytorycznego stanowiło zatem orzekanie w sprawie zakończonej, co w świetle 379 pkt 3 k.p.c. jest przesłanką nieważności postępowania. Skarżący P.Ś. zaś podniósł, że apelacja powoda nie była wymierzona przeciwko niemu, nie doręczono mu odpisu apelacji, a zatem - w jego ocenie - Sąd Okręgowy nie był uprawniony do uchylenia wyroku w części dotyczącej jego osoby.

Wskazać jednak należy, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 § 3 k.p.c. dotyczy całego postępowania, a nie wyłącznie stosunku procesowego między określonymi uczestnikami. Jeżeli sąd pierwszej instancji prowadzi

postępowanie i wydaje wyrok w sprawie, która była już wcześniej prawomocnie osądzona, to wadą nieważności dotknięte jest całe postępowanie, niezależnie od liczby pozwanych oraz tego, przeciwko którym z nich wniesiono środek odwoławczy. Ponadto art. 378 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Granice apelacji nie stanowią bariery dla sądu drugiej instancji w zakresie badania nieważności postępowania - przeciwnie, ustawa wyraźnie nakazuje brać ją pod uwagę z urzędu.

Nie doszło również do pozbawienia P.Ś. możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., na co powoływał się skarżący. Sąd Okręgowy nie orzekł o jego odpowiedzialności. Jedynym skutkiem orzeczenia kasatoryjnego było stwierdzenie, że sąd pierwszej instancji nie mógł rozpoznać sprawy, która od 2017 r. była rozstrzygnięta nakazem zapłaty. Nie jest to sytuacja, w której brak doręczenia apelacji mógłby pozbawić skarżącego realnego wpływu na treść rozstrzygnięcia dotyczącego istoty jego sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał zażalenie za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.

(M.T.)

[a.ł]